

4. Релігійні аспекти історичного розвитку

УДК 261-39

Marta Czerwieniec

Dobre myśli, dobre słowa, dobre uczynki. Rola religii w państwie Sasanidzkim

Марта Червенец

Добрі помисли, добрі слова, добрі вчинки. Роль релігії в Сасанідській державі

Розглянуто історію зороастрійської релігії в Сасанідській державі, де зороастризм став державною релігією та королі пов'язували державне право з канонами віри, а релігія стала інструментом в руках правителів і вищої касті священників. Проілюстровано артефактами і археологічними знахідками зороастрійську символіку і культову практику. Узагальнено інформацію про сучасних послідовників пророка Заратустри.

Ключові слова: Сасаніди, зороастризм, Персія, Заратустра, Іран

Marta Cherwenets

Good thoughts, good words, good deeds. The role of religion in the Sasanian Empire

The history of Zoroastrianism in Sasanian Kingdom is explored. It is showed that Zoroastrianism was made to be a national religion and the canons of faith were being accepted as a state law. Also the religion was used as a tool in hands of kings and the high caste of priests. Zoroastrian worship practices and symbols are analyzed on the basis of archaeological artifacts in the time of Sasanian dynasty. Information about the situation of Zoroastrian followers nowadays is given.

Keywords: Sasanians, Zoroastrianism, Persia, Zarathustra, Iran

Dynastia Sasanidów panowała na terenie Iranu, czyli starożytnej Persji w latach 224–651 naszej ery. Zasięg państwa zmieniał się w zależności od sytuacji geopolitycznej ówczesnego świata. W okresie największego rozkwitu kraju, obszar panowania Sasanidzkiego obejmował tereny od północno-zachodnich Indii, po brzeg Morza Śródziemnego, półwysep Arabski, a także sięgał wpływami do Egiptu, Sudanu i Erytrei (*il. 1*).

4. Religiijni aspekti istorycznego rozvityku



Il. 1. Mapa Persji Sasanidzkiej (224–651)

Pierwszym władcą Sasanidzkim był Ardaszir I. Był on synem Papaka, zarządcy Farsu, który zbuntował się przeciwko rządzącej dynastii Achemeni-dów. Szapur I, wnuk Papaka, a syn Ardaszira przedstawiał się następującymi słowami: «Jestem wyznawcą Ahuramazdy, królem Szapurem, władcą Iranu i Nieiranu, boskiego pochodzenia, synem czciociela Ahuramazdy, władcy Ardaszira (...)» [6, s. 225].

Sasanidzi wyznawali religię zoroastriańską, wywodzącą się z terenów północno-wschodniego Iranu. Nazwa religii wywodzi się od Zaratustry, proroka żyjącego i działającego między XIII a VI w. pne. W wieku lat 30 prorok ujrzał jaśniejącą postać, która przedstawiła się jako Dobra Myśl. Zaprowadziła go przed oblicze Ahuramazdy – boga najwyższego. Tam też usłyszał Zaratustra wszelkie zasady nowej wiary, na które składało się główne motto: «Dobre myśli, dobre słowa, dobre uczynki».

Religia zoroastriańska była religią monoteistyczną. Najważniejszym i jedynym bogiem był Ahuramazda, perski Ormuzd, otoczony szeregiem bóstw. Mitra był bogiem słońca, będącym strażnikiem wrót do nieba, wpuszczającym tam tylko dusze dobrych ludzi. Mah była boginią księżyca, Ardivucziura patronowała wodzie, natomiast ziemia i ogień to dzieci samego Ahuramazdy. Ważną rolę spełniała

również bogini Mylittla jako bóstwo wciąż odradzającej się przyrody. Każdy z wyznawców zaratusztrianizmu musiał wyznawać siedem podstawowych zasad, tworzących zarazem jedność boga najwyższego. Zaliczały się do nich:

– dobre Myśli reprezentowane przez Bahmana, bóstwo przewodniczące wszystkim działaniom;

– najlepsza Prawość, czyli Asza, bóstwo opiekujące się prawością i świętym ogniem;

– pożądane Panowanie to kontrola niewłaściwego, złego zachowania człowieka, walka z nieprawością, z zawiścią, z przewinieniami, utożsamiana z perskim bóstwem Szahriwar;

– ziemia jest ucieleśnieniem Świętego Oddania. Oddaje się temu co dobre, czyste, sprawiedliwe. Cechy bóstwa o imieniu Esfandārmaz to skromność, uprzejmość, miłość;

– zdrowie skłania się ku osiągnięciu najwyższych celów w rozwoju osobistym człowieka, personifikowane jest z wodą – bóstwem Chordād;

– długie życie reprezentuje zaś Amordād, poprzez osiągnięcie przez człowieka pewnego rodzaju nieśmiertelności;

– ostatnią cnotą był stan natchnienia boskim duchem i światłem prawdy, prezentowany przez bóstwo Sorusz.

«W moralności religii mazdejskiej nie ma drogi pośredniej – w naszym życiu kroczymy albo prostą drogą prawości, albo krętą drogą nieprawdy. Tak więc, dla właściwego postępowania nie istnieje droga pośrednia, co znaczy, że nasze czyny są albo właściwe albo niewłaściwe. Nie mogą być i właściwe i nie właściwe.» – jak objaśniał współcześnie żyjący mōbed z Teheranu [5, s. 133].

Herodot zaś pisał: «Czego u nich nie wolno robić, tego też nie wolno mówić. Za najhaniebniejszą zaś rzecz uważają kłamstwo, a potem zaciąganie długów, i to z wielu przyczyn, że – jak mówią – kto ma długi, ten musi też kłamać» [3, s. 72].

Najważniejszą księgą w zoroastrianizmie była Awesta. Ta swoista biblia składała się z szeregu części, wśród których najważniejsza była księga liturgiczna zwana Jasna, na którą składały się m.in. Gāty – najstarsze psalmy. Był to zestaw staroirañskich tekstów natchnionych, pochodzących z początkowych lat istnienia tej religii, datowanych na VI w. pne. Autorstwo Jasny jako wyznacznika modlitw i liturgii religijnej przypisywano prorokowi Zaratustrze. Dodatkowo Awesta zawierała hymny ku czci najważniejszych bóstw, inwokacje, modlitwy do patronów poszczególnych dni miesiąca. Większość tekstu

4. Релігійні аспекти історичного розвитку

Awesty pisana była poezją, natomiast prawa czystości i przeciwstawienia się złu, zapisane były w Aweście prozą. Do tego dodana została tzw. Mała Awesta czyli modlitewnik dla wiernych. Niestety większość oryginalnych tekstów została zniszczona podczas najazdu Aleksandra Macedońskiego na Persję. Zachowało się około 21 ksiąg, uratowanych przez dynastię Sasanidzką.

Król Ardaszir I nakazał zebranie wszystkich tekstów Awesty. On i jego syn Szapur doprowadzili do nowej redakcji biblii zoroastriańskiej. Ponieważ dzieło to napisane było w języku niezrozumiałym dla większości poddanych, tekst został przetłumaczony na język średnioperski, tzw. pahlavi, powstały także rozliczne interpretacje i komentarze. Zaczęto wydawać modlitewniki i katechizmy, rozwinęła się także literatura religijno-prawna, czasami moralizująca.

Religia zoroastriańska stała się religią państwową w Królestwie Sasanidzkim. Różne skupiska wyznawców zaratusztrianizmu zostały zlikwidowane, a jedynym zwierzchnikiem kościoła była dynastia panująca w Persji. Królowie wywiedli swoją boskość dzięki legendom awestyjskim i tak jak Szapur, przedstawiali się z nadania dynastii boskiej. Jak pisała Anna Krasnopolska we wstępie do «Księgi Królewskiej. Szahname»: «Dawne rody bohaterskie lub szamańskie przekształcono zatem w pierwsze dynastie, ustalono chronologię ich panowań, a także ogniwa pośrednie, które łączyć miały mitycznych przodków z historycznymi władcami Iranu. Taki zabieg legitymizował i sakralizował władzę dynastii Sasanidów» [2, s. XXX].

Szerzeniem kultu Zaratustry zajmowali się kapłani, nazywani nierzadko magami (mobedami). Kapłani wywodzili się z rodów kapłańskich, mających tradycje przekazywania sobie wiedzy tajemnej z dziada pradziada. W ceremoniach religijnych używali oni modlitw, pieśni, ale także i zaklęć, skierowanych przeciwko złym duchom, a szczególnie przeciwko Arymanowi, którego uosabiali z szatanem. Kapłani byli jedynymi uprawnionymi do sprawowania nabożeństw, a «każdy obrządek wykonany przez laika, uważany był za grzech śmiertelny, a ten, co go się dopuścił, bywał karany śmiercią». [4, s. 69].

Wielką ciężką obdarzano psy i konie, stworzone przez Ahuramazdę. Uważano natomiast, że węże, ropuchy, koty, czy mrówki są wytworem boga ciemności, złośliwego szatana, zwanego Arymanem. W świętej księdze Aweście, aż 18 wersów poświęconych jest pokucie za zabicie psa, m.in. obowiązek zabicia 10 tys. kotów. Natomiast dzień zabijania złych zwierząt, w szczególności mrówek, był praktykowany aż do lat 60-tych XX wieku.

W ramach zcentralizowania religii w państwie, przeprowadzono m.in. reformę kalendarza. Wprowadzono istniejący w ówczesnym świecie kalen-

darz egipski, składający się z 360 dni, lecz dodano do niego 5 dodatkowych dni. Zostały one nazwane Gata na cześć 5 grup hymnów Awesty. Utrudniło to ogromnie początkowe funkcjonowanie państwa, święta były czasami obchodzone podwójnie w różnych datach, w nawiązaniu do tradycji i z konieczności nowo obowiązującego kalendarza. Problem rozwiązał dopiero Hormizd I, syn Szapura, który to, aby nie burzyć wcześniej ustalonego porządku liturgicznego, ustanowił dodatkowe 6-dniowe święto.

Święta były niezwykle ważne i bardzo uroczyste obchodzone. Kolorem dominującym strojów był kolor biały. Dopuszczalne były różnobarwne kolory, ale im bliższe do bieli, tym bardziej pożądane. Kolor czarny kojarzył się negatywnie, z mitycznymi wrogami ze wschodu – tzw. Turańczykami, a potem z podbijającymi te ziemie Arabami.

Najważniejsze święta związane były z przesileniami pór roku. W trakcie przesilenia zimowego czuwano przez 9 nocy, smakując granaty i arbuzy zgromadzone na tę okazję i opowiadając sobie legendy awestyjskie do samego świtu. Najważniejszym świętem było jednak przesilenie wiosenne – Nouruz, które nawiązywało do odnowy życia w postaci roślin, odradzających się do życia. Ciała wiernych, aby je oczyścić, były skrapiane moczem byka, a wierni deklarowali przynależność do «braci i sióstr, którzy czynią dobro». Do dnia dzisiejszego, dzień 21 marca jest początkiem Nowego Roku w państwie irańskim, obchodzonym bardzo hucznie i trwającym cały tydzień.

W rytuale sasanidzkim niezwykle ważną rolę spełniało wino, wykorzystywane zarówno przy okazji świąt – pozwalało nawiązać bezpośredni kontakt z bogiem, jak i w natchnieniu boskim podejmować ważne decyzje państwowe. «Dalej mają oni zwyczaj po pijanemu obradować nad najbardziej poważnymi sprawami, co zaś podczas obrad postanowią, to nazajutrz trzeźwym przekłada gospodarz domu, u którego się naradzali. I jeżeli to im także w trzeźwym spodoba się stanie, rzecz wykonują; jeżeli nie spodoba się, odrzucają. A co na trzeźwo przedtem uradzili, to po pijanemu jeszcze raz biorą pod rozważę» [3, s. 71].

Kolejną decyzją władców Sasanidzkich był zakaz przedstawiania bóstw. Zaczęto niszczyć wyobrażenia bóstw, posągi z dawnych lat, a na ich miejsca stawiano święte ognie. Nie zaprzestano tworzyć nowych wizerunków boga Ormuzda, czy innych bóstw, lecz powstawały one na nowo, nie będąc tradycją starszych pokoleń. Wspaniałymi przedstawieniami boga w otoczeniu króla i kapłanów – mobedów są choćby reliefy naskalne w Naqsz e-Rustam (*il. 2*) czy Taq-e Bostamb (*il. 3*).

4. Релігійні аспекти історичного розвитку



*Il. 2. Obraz boga w Naqsz-e Rustam (zaczepnięte ze strony internetowej:
<http://www.lankaart.org/2016/06/>)*



*Il. 3. Obraz boga w Taq-e Bostam (zaczepnięte ze strony internetowej:
http://zoroaster-zarathushtra.blogspot.com/2011_10_0)*



*Il. 4. Krater Takht-e Soleyman (zaczepnięte ze strony internetowej:
<http://takhtnews.mihanblog.com/post/426>)*



*Il. 5. Ruiny świątyni ognia (zaczepnięte ze strony internetowej:
<https://en.wikipedia.org/wiki>)*

4. Релігійні аспекти історичного розвитку



Il. 6. Szapur I

Il. 7. Chosroes I

Il. 8. Jazdegird III

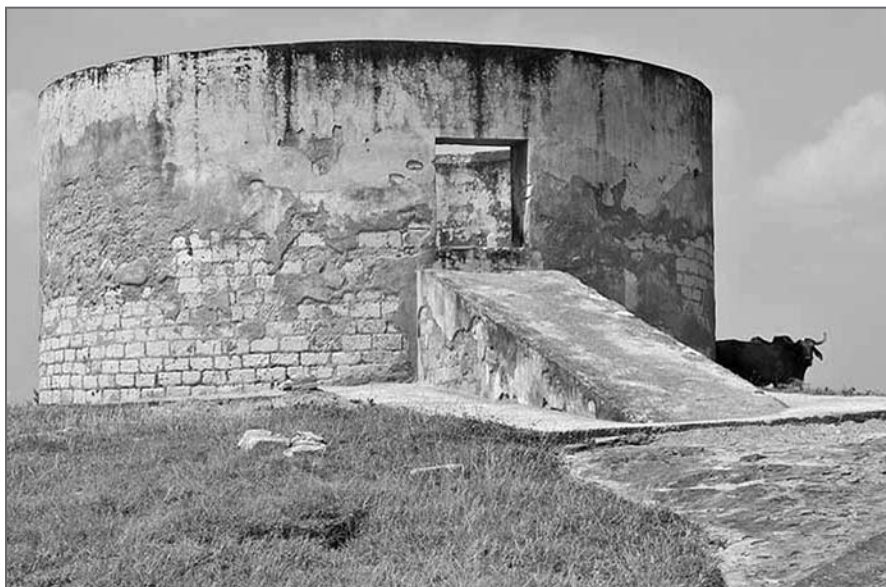
Chcąc usankcjonować święty ogień, jako główny wyznacznik potęgi boskiej, pierwsi królowie sasanidzcy stopniowo przejmowali lokalne świątynie ognia, starając się mieć nadzór także i nad tą sferą wiary. Stworzone zostały trzy główne świątynie ognia, pod zarządem kapłanów ściśle związanych z ośrodkiem władzy. Do takich świątyń należała m.in. świątynia w Takht-e Soleyman, zwana Tronem Salomona (*il. 3*). U brzegów jeziora zbudowany był kompleks świątyń, a w kraterze wygasłego wulkanu płonął wieczny, najświętszy ogień, podsycany przez ulatniający się gaz (*il. 4*).

Sasanidzi umieścili również schematyczne rysunki ołtarza ognia na rewersach bitych przez siebie monet (*il. 6–8*).

Wiele późniejszych religii jak judaizm czy chrześcijaństwo, czerpało z zaratusztrianizmu, niemniej jednak Sasanidzi nie tolerowali innych wyznań na swoim terenie. Chrześcijan obłożyli wielkimi podatkami i zmuszali ich do oddawania czci słońcu i świętym ogniom. Podobno, gdy pewnego razu, perski chrześcijanin odmówił, Szapur jako najwyższy sędzia oświadczył: «Przysięgam na słońce, sędziego całej ziemi, że jeżeli zmusisz mnie do tego, mnie – twojego przyjaciela, uśmiercę Ciebie i wszystkich noszących to imię» [1, s. 160]. Wszystkich noszących imię Chrystusa. A wedle zasad rządzących państwem Sasanidzkim, opartych na surowych zasadach religijnych «(...) ani sam król nie śmie z powodu jednej tylko winy kogokolwiek zabijać, ani żaden inny Pers na podstawie jednego wykroczenia jakiegoś ze swoich niewolników bezwzględnie potraktować» [3, s. 72].



*Il. 9. Wieża milczenia w Jazd, Iran (zaczepnięte ze strony internetowej:
<http://www.ancient-origins.net/history-ancient-traditions/zoroastrian-007182>)*



*Il. 10. Wieża milczenia w Mombai, Indie (zaczepnięte ze strony internetowej:
<http://www.ancient-origins.net/history-ancient-traditions/zoroastrian-007182>)*



Il. 11. Fravahar wyznawców zoroastrianizmu

Śmierć była bardzo ważna w religii zoroastriańskiej. Zgon wiązał się z przejściem duszy przez most, strzeżony przez dwa psy, na końcu którego stał Mitra i decydował, czy zmarły pójdzie do nieba, czyśca czy piekła. Na jego decyzję wpływały uczynki, popełnione za życia zmarłego. Zwłoki uważane były za nieczyste, dlatego też nie mogły zostać złożone bezpośrednio do ziemi, aby jej nie skałać. W związku z tym ciało wystawione było na specjalnej platformie, na której przez 3 dni było rozszarpywane przez dzikie zwierzęta i ptaki drapieżne. Po tym czasie, kości były składane w specjalnych wieżach, tzw. wieżach milczenia. Dostęp do nich miał jedynie specjalnie wyselekcjonowany kapłan, sprawujący rolę grabarza. W momencie, gdy nie było możliwości chowania w wieży, Persowie chowali ciało w ziemi «obciążnawszy je naprzód woskiem» [3, s. 73]. Dzisiejsze pochówki wyznawców zaratusztriańskich odbywają się w betonowych lub metalowych trumnach, tak aby pozostawić ziemię nieskałą.

Zoroastrianizm zaczął zanikać w Persji wraz z podbojem arabskim. Ostatni król, Jazdegird III umknął wraz z dworem do północno-wschodnich Indii, gdzie mniejszość partyjska podtrzymywała wiarę zaratusztriańską. Zniemawidzony czarny kolor, wraz z nadchodzącą nową religią islamu, zdominował ziemię dawnej potęgi sasanidzkiej.

Obecnie na świecie jest około 200 tysięcy wyznawców starej religii proroka Zaratustry. Główne centra to wciąż Indie i Iran, ale zaratusztrianie mieszkają w różnych częściach globu, w tym w USA. Wciąż głównymi za-

sadami, jakimi kierują się współcześni zoroastrianie to: pokój, dobro, miłość, równość ludzi, wolność, ochrona przyrody.

Znakiem rozpoznawczym wyznawców zoroastrianizmu jest fravahar – symboliczne połączenie ptaka i człowieka (*il. 11*).

Widnieje ono na nagrobkach, świątyniach, w oknach sklepowych. Dla współczesnych Irańczyków powrót do religii przadków jest swoistym powrotem do korzeni i podtrzymywaniem tradycji potomków dawnego Imperium. Odnosząc się do historii swojego narodu, na nowo budują swoją tożsamość, nie zawsze wiążąc ją z islamem, który przecież opanował te ziemie dopiero po podbiciu wcześniejszego porządku świata.

1. Boyce M. Zaratusztrianie / M. Boyce // Wiara i życie. — Łódź, 1979.
2. Ferdousi A. Księga Królewska. Szahname / A. Ferdousi. — Kraków, 2004. — T. 1. — 320 s.
3. Herodot. Dzieje / Herodot. — Warszawa, 2002. — 645 s.
4. Hulka P. Zaratustra i jego nauka / P. Hulka. — Warszawa, 1912. — 96 s.
5. Niechciał P. Mniejszość zaratusztriańska we współczesnym Teheranie / P. Niechciał. — Kraków, 2014. — 358 s.
6. Składanek B. Historia Persji. Od czasów najdawniejszych do najazdu Arabów / Bogdan Składanek. — Warszawa, 1999. — T. 1. — 386 s.